KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Stycznia. Rok 1865. № 10. Dnia 2 (14) Stycznia 1865 Roku.

Sobota. | Przybyło dnia minut 32. | Dziś ŚŚ. Hilarego Biskupa i Felixa Kapł. M. Jutro, Śgo Pawła 1go Pustelnika.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Ś. DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo Pawła Pustelnika. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Najjaśniejszy Pan mając sobie przedstawiony najpoddanniejszy adres od włościan gminy Sidorki w Powiecie Bialskim, w którym to adresie wyrażają szczerą i najgłębszą wdzięczność dla Jego Cesarskiej Mości, za szczodrze zlane na nich łaski i dobrodziejstwa, również jak i za uchronienie ich od ucisku,—Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim włościanom którzy podpisali ten adres, za wyrażone w nim wiernopoddańcze uczucia, oświadczyć w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie. (D. W.)

Onegdaj przyjechał do Warszawy: Rz Radca Stanu *Połtaranow* z Petersburga; — Wczoraj przyjechał Rz: Radca Stanu v. *Tizenhaus* z Petersburga.

Pojutrze, w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, w Warszawie exystującej, odprawianemi będą Nabożeństwa żałobne, z rana o godz: 8ej za spokój duszy Bartłomieja *Szymańskiego*, o godz: 9tej za spokój duszy Wojciecha *Słoczyńskiego*, Członków Archi-Konfraternji Literackiej. Na które, Senjorowie, Familję zmarłych wraz ze Współbraćmi, zapraszają. (561.)

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana, w rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Fr: Bnińskich Hr: *Grabowskiej*, odprawi się Msza żałobna; na które, Córka i Szwagier, Familję i Znajomych, zapraszają. (578.)

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci Pawła *Winnickiego*, Obywatela, odprawiać się będą Msze żałobne, za spokój duszy tegoż o godz: 9tej rano, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza;* na które, pozostałe Rodzeństwo, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (577.)

Pojutrze, jako w bolesną rocznicę zgonu, ś. p. Zofji z Tafiłowskich *Stępkowskiej*, odbędzie się Żałobne Nabożeństwo, za spokój jej duszy, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 9½ z rana, na które niepocieszony Mąż, po stracie swej ubóstwianej Małżonki, Krewnych i Znajomych zaprasza. (579.)

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, odprawioną zostanie Wotywa za spokój duszy Antoniny z Orłowskich *Hubert*, w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godz: 9tej z rana; na którą, pozostała Matka w nieobecności Męża zmarłej, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, oraz szanowne Siostry Arcy-Bractwa Niepokalanego Serca MARJI. (528.)

W d. 30ym z. m. i r., z żalem odprowadzone zostały zwłoki ś. p. Seweryna *Oberfelda*, Urzędnika Pocztowego, na cmentarz Powązkowski. W głębokim smutku pogrążona Żona, zaprasza Familję, Przyjaciół i Kolegów; na Nabożeństwo żałobne, pojutrze, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające. (563.)

Po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 6 b. m. we wsi Derdy Józef *Ostafiński*, przeżywszy lat 36. Zwłoki jego w dniu 8 b. m. w obec Duchowieństwa i Sąsiadów, przeniesione zostały do Kościoła Parafjalnego w m. Nadarzynie; a na następnego dnia na miejscowym cmentarzu na wieczny spoczynek pogrzebane zostały. (380.)

Onegdaj o godz: 10tej rano, zakończyła życie doczesne ś. p. Elżbieta z Delaszkiewiczów *Detyniecka*, Wdowa, w wieku lat 88. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski. (495.)

Zabawy karnawałowe rozpoczęte zostały wczoraj świetnym balem u Hr: Namiestnika Królestwa i Jego Małżonki. Przeszło 800 osób napełniło salony zamkowe; w tak licznem zebraniu Dam jaśniejących urodą i strojem, podziwiając wszystkie, trudnoby szczegółowo opisać te wykwintne i pełne wdzięku toalety, te efemeryczne budowy jedwabnych lub przejrzystych tkanin, koronek i wstążek, kwiatów i klejnotów. Dobry gust pięknych Pań, talent modniarek, ubiegały się o lepszą, aby zadosyć uczynić rozkazom wszechwładnej a kapryśnej Królowej-Mody. Zmienną ona jest zaiste, niedawno jeszcze kwiaty, ten najwdzięczniejszy strój Niewiast, jakby umyślnie dla nich stworzony, panowały w stroju Damskim, dziś wieniec czy bukiet pozostał tylko do ubrania główki przypruszonej pudrem, a suknie, ubierają się wstążką, koronką, lub piórkami pawiemi. Widzieliśmy wczoraj dwie bardzo piękne toalety w tym rodzaju, jak również jedną jeszcze białą suknię w różne wzory koronką i wstążką czerwoną naszytą, oraz kłosami ubraną. Wymienilibyśmy jeszcze mnóstwo innych równie wytwornych strojów, ale w takim razie należałoby nam opisywać wszystkie lila, różowe, białe, niebieskie, wszystkie bowiem odznaczały się gustem i świeżością. Tańce szły ochoczo przy dźwiękach orkiestry Lewandowskiego, a wystawna wieczerza zakończyła tę świetną zabawę, której szczególny urok jeszcze nadawała łaskawa uprzejmość Dostojnych Gospodarstwa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. Sw:, za naprowadzenie go na drogę prawą przez pośrednictwo M. G. z Powiatu Piotrkowskiego, rs. 18, na wsparcie biednych, a mianowicie: dla *Dzikowskiej* z 4giem dzieci, na Dunaju Nr 145, rs. 2; dla *Nicińskiej* z 5giem dzieci w Starym Teatrze rs. 2; dla sierot po Fran: *Steinbock* pod Nrem 848, rs. 2; dla Zofji z Wolskich *Neüman* pod Nrem 844, rs. 2: dla Magaleny *Szyfman* pod Nr 881, rs. 2, i na opał dla niemających drzewa na Tamce, rs. 8, które już przez ofiarodawcę rozdane im zostały.— Od G. J. z Ponebilu kop: 35 dla Tow: Dob:.

Od czasu jak się zwracano ku muzyce religijnej, powstały najrozmaitsze w tym rodzaju utwory, jak Msze, Oratorja, Nieszpory i t. p., którym poświęcali się najpierwsi mistrzowie. Chwalebna ta na owem polu praca, znalazła i u nas swych przedstawicieli, począwszy od czasów Kurpińskiego i Elsnera, aż do dzisiejszych. Długi zapewne byłby poczet i owych kompozytorów, gdybyśmy zechcieli wyliczać tu wszystkich, liczne grona artystów i amatorów, spiesząc poświęcić talenta swoje na chwałę Bożą, obznajmiały nas z temi utworami, a wykonywając kolejnie to własne nasze, to obce, na wszystkich prawie chórach tutejszych Kościołów, oswoili nas z tym rodzajem muzyki, tak mile i uroczyście brzmiącym dla ucha. Oddając jednakże każdemu co należy, musimy powtórzyć, opierając się na zdaniu najpierwszych tegoczesnych mistrzów Europejskich, iż koroną tych wszystkich, jakie tylko w tym rodzaju ukazały się, dzieł, jest Msza Rossiniego, którą niezbyt dawno raz tylko jeden wykonano w Paryżu przez najpierwszych Artystów, i powtórzenie której, odłożono stosownie do woli kompozytora, aż po jego śmierci. Utwór ten tak wielkie sprawił na słuchaczach wrażenie, że jeden z najpierwszych wydawców Paryzkich przystąpiwszy do Rossiniego, ofiarował mu w gotowiźnie trzykroć sto tysięcy franków za niego, ale Maestro nieprzyjął. Pokazuje się, że ani czas, ani bezczynność, której jak wiadomo oddawał się Rossini, nie zdołają zatrzeć potoków genjuszu, gdy ten idąc znowu za głosem natchnienia, pochwyci za pióro.

Jeżeli nie pod względem okazałości budowli, to bezwątpienia pod względem ludności, znane miasto fabryczne Łódź, położone w Gub: Warszawskiej, przechodzi wszystkie inne miasta w kraju po Warszawie, w ostatnich czasach zwłaszcza, wiele starano się o dogodność mieszkańców, zaprowadzono gaz, chodniki kamienne i t. p. Oprócz przeto istniejącego już traktu fabrycznego czyli bitej drogi, szosy, oddawna już marzono o połączeniu tego miasta z linją kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Myśl ta bezwątpienia nader szczęśliwa, rokowała wiele przez ułatwienie stosunków handlowych korzyści. Jednocześnie z połączeniem Łodzi, złączyłby się i Zgierz, ta niejako filja fabryczna pierwszej. Obecnie podjęto tę myśl znowu, rozpoczęto starania, o poprowadzenie nowej linji drogi żelaznej, która rozpoczynając się od Rokicin, biegłaby do Kalisza przez Karczówkę do Łodzi, i dalej o niecałą milę do Zgierża, a łącząc z głównemi ogniskami handlu te dwa miasta fabryczne, do czego niepotrzebaby więcej nad 30 wiorst nowej kolei żelaznej, niezmiernie przyczyniłaby się do ożywienia stosunków handlowych, zwłaszcza, gdy jak to donosiliśmy, ma iść z Kalisza, droga do Ostrowa w Prusach, zkąd mają budować kolej do Wrocławia i Poznania.

Każda pora roku ma swoje przyjemności, a nawet możemy śmiało powiedzieć i pewne zadanie. Obecna z powodu dłuższych wieczorów, w wielu bardzo kółkach domowych, oprócz innych zwyczajnych zajęć, poświęcaną także bywa czytaniu. Nie powiemy, ażeby rok obecny, odznaczył się szczególniej pod względem wydawnictwa nowych płodów na naszej piśmienniczej niwie, ale zawsze przejrzawszy starannie katalogi księgarskie, znajdziemy coś ciekawego, coś nieznanego jeszcze, a nadewszystko coś pouczającego. W liczbie tych ostatnich, znajdujemy nowe zupełnie dzieje polski, jakiemi nam się przysłużył P. Rogalski. Wartoby także poruszyć i spoczywające dotąd jeszcze exemplarze, zawierające prześliczny utwór Pola, p. n. Hetmańskie pacholę. Jest to jeden z dawniejszych płodów tego wieszcza, a jednakże nie jest jeszcze znany powszechnie. Obecnie przeto kiedy nadeszła pora czytania, wartoby z niej korzystać dla bliższego obznajmienia się z tym pełnym piękności utworem. Nie wymieniamy tu wszystkich po szczególe płodów, jakiemi można z prawdziwą przyjemnością, zapełnić długie wieczory, bo jak powiedzieliśmy, katalogi najlepszą będą w tym względzie skazówką. Niemniej godną będzie uwagi, i zapewne zdoła obudzić zajęcie, ciekawa bardzo rozprawa Profesora tutejszej Szkoły Głównej, Dra Struve, o temperamentach ludzkich. Jest to bowiem psychologiczna wskazówka do poznania ludzi, a zatem dla każdego z ludzi myślących, będzie nader zajmującą, bo dotyka najważniejszej można powiedzić kwestji, jaką jest filozofja życia, i uczy praktycznego poznawania ludzi.

Jeżeli już nie wszystkie, to przynajmniej większa część książek Lekarskich poświęconą jest niemal wyłącznie dla mężczyzn; dla tego też pospieszamy z udzieleniem wiadomości, iż jeden z Lekarzy naszych Doktor Wilczkowski, pracuje obecnie nad skreśleniem dziełka Lekarskiego, przeznaczonego wyłącznie dla płci żeńskiej, p. n. Hygjeny dla kobiet.

Nigdy zapewne, czy latem czy zimą, nie jest zbyteczną wiadomość o wysokości stopni ciepła lub zimna, a nawet w razie wyjścia na ulicę, dobrze jest pod względem cieplejszej lub chłodniejszej odzieży, regulować się podług owych wskazówek. Dla tego też jak to wspomnianem było jeszcze w letnich miesiącach, jeden z zacnych uczonych, postarał się o zaprowadzenie po niektórych tutejszych Aptekach termometrów, wraz z odpowiedniemi znaczkami, mającemi się wystawiać dla wiadomości ogółu. Niektóre przeto z owych zakładów czyli słusznie zwanych po staremu z łacińskiego: „Oficyn Zdrowia“, spełniają to z całą akuratnością, ale niektóre jak nam mówiono, puszczają to w niepamięć. Często bardzo także, dostrzegać się dają i nierówne liczby w oznaczaniu stopni zimna, co wszystko chybia zupełnie celowi i nieodpowiada wygodzie Warszawian. Dla tego też w obecnej porze zimowej, byłoby do życzenia, aby okoliczność ta sprostowaną została, a to głównie przez umieszczenie wszystkich termometrów, od strony północnej, i przez czynienie spostrzeżeń o jednej godzinie razem, do czego najwłaściwsze byłyby pory o 6ej rano i o 12ej w samo południe; zmieniając razem w owej dobie i znaczki. Rzecz to tak łatwa i tak mało potrzebująca zachodu, iż zaniedbanie takowej, nie da się niczem usprawiedliwić i słusznie wywołuje skargę mieszkańców na obojętność osób, które właśnie w tym tylko celu, otrzymały w darze owe termometry.

Zwracamy uwagę gospodarzy, że według odbytych licznych doświadczeń, tuczenie trzody chlewnej, najłatwiej i najprędzej się odbywa, za pomocą suchej paszy, a nie zaś jak to dotąd czyniono, za pomocą zwilżonego ziarna, czyli w ogóle mokrego karmu.

Prawie za każdym orzącym w polu rolnikiem, widzimy postępujące szeregiem wrony, wybierające robactwo; to samo również co przy orce, dzieje się i przy siewie w polu i przy bronowaniu, z czego należałoby wnosić, iż ptastwo to nie na samych tylko poprzestaje robakach, i tak też dotąd utrzymywano. Tymczasem po najściślejszem badaniu, opartem na doświadczeniach, okazało się, iż nietylko w chwilach włóczenia, ale nawet i przy samym siewie, ptastwo to bynajmniej nie wybiera ziarn, ale właśnie prześladuje wszystkie szkodliwe polom owady. Dotychczasowe zatem uprzedzenia, co do konieczności tępienia wron, należałoby zupełnie usunąć i zaliczyć je przeciwnie do rzędu użytecznego dla pól naszych ptastwa.

Jak wielkie straty zrządza jeden z gatunków chrząszczy, zwanych pospolicie żakami, dowodem tego, iż w roku zeszłym w pewnej okolicy kraju, na 500 blizko morgów, już odsianych i weszłych, zniszczyły około 130 morgów, zjadłszy zupełnie wszystko co weszło. Warto zatem, ażeby który z naszych naturalistów, określił owych niszczycieli i przypomniał o środkach na ich wytępienie.

(Art: nad:). *Do Czytelników Kurjera Warszawskiego!*—W Londynie wiele rodzin utrzymuje się ze zbierania jedynie z kopert odrzuconych pieczęci na laku wyciśniętych, które następnie na lak są przerabiane. Przekonanie to naprowadziło myśl w Odessie i Rydze do zawiązania stowarzyszenia, które zbiera łebki cygarowe przed zapaleniem takowych obcinane, i następnie wyrabia z nich papierosy, ze sprzedaży których w miastach tych utrzymuje się rocznie po kilkoro sierot. Myśl podjęta przez Stowarzyszenie Odesskie i Rygskie, skłoniła także jednego z Członków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności do zbierania łebków od cygar, za którego przykładem wiele już poszło osób. Doświadczenie lat paru nauczyło, że to co w Odessie i Rydze było pożytecznem, i w Warszawie gdzie mnóstwo jest osób cygara palących, dałoby się równie spożytkować. Powodowany tak dobroczynnym wpływem, dającym możność przyjścia w pomoc biednym, mam zaszczyt uprzejmie prosić Czytelników „Kurjera Warszawskiego", aby raczyli łebki od cygar odcinane i dotąd bezużytecznie marnowane, jako rzecz pożyteczną starannie w przyszłości zachowywać, a następnie przy wydarzonej sposobności składać w Kancellarji Towarzystwa Dobroczynności Warszawskiego lub w Ochronie imienia Xiędza Baudouin, pod Nr 592 ulica Długa, lub po innych Ochronach. Zachowywanie łebków cygarowych żadnego nie pociąga za sobą wydatku, żadnej trudności ani ambarasu, wymaga tylko przez jakiś czas uwagi, aby odcięty łebek nie na ziemię rzucony, lecz w pewne oznaczone na ten cel miejsce schowany został; potrzebna do tego uwaga, po upływie pewnego czasu obraca się w machinalny nałóg i da palącemu cygara to zadowolenie, że puszczając jak to mówią, z dymem pieniądze, nie pozostanie bez dobrego uczynku. Całem tem przedsięwzięciem zajmował się dotąd P. Jeziorański, który z powodu wydalenia się swego na urzędowanie na prowincję, cały ten przedmiot mnie zlecił, mam więc nadzieję, że Szanowni Czytelnicy „Kurjera" raczą się przychylić do mej prośby, a nawet znajomych swoich skłonią do współudziału na korzyść cierpiącej ludzkości. — W Ochronie X. Baudouin, z rana jestem od godziny 8ej do 10ej w Niedzielę, a we Środę od 6ej do 8ej po południu.— J. *Gautier*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od X. B. S. J.: dla kaleki Felixa *Madru* pilarza pod Nr 2575 rs. 3; dla wdowy *Oczechowskiej* pod Nr 537 rs. 3; dla *Zacharskiej* pod Nr 2424 rs. 3; dla *Nicińskiej* w Starym Teatrze rs. 3; dla Zofji *Neüman* pod Nr 844 rs. 3: dla *Krawackiej* pod Nr 248/9 rs. 3; dla Petronelli z 5giem dzieci pod Nr 71 rs. 2; dla *Narbut* pod Nr 2678*b* rs. 3, i dla *Szyfman* pod Nr 881 rs. 2.—Bezimiennie, na ręce Ma: E. rs. 5 dla Zofji z Wolskich *Neüman* pod Nr 844.

W Tübingen wyszło dzieło zajmujące dla Lekarzy, *Handbuch der allgemeinen Pathologie und Therapie mit besonderer Rücksicht auf die ärztliche Praxis*, Doktora Leberta Professora Kliniki Medycznej, Specjalnej Patologji i Terapji w Wrocławiu. Dla prawników Kryminalnych, znowu ważne dzieła wyszły w Erlangen u Eukego, *Erfahrungen über die Wirksamkeit der schwurgerichte in Europa u. Amerika*, słynnego Professora Heidelbergskiego Mittermajera, oraz porównanie Angielskich Sądów przysięgłych z Francuzkiemi i Niemieckiemi Heinzego.

W Akademji Umiejętności Paryzkiej, Jenerał Morin złożył nader przychylne sprawozdanie o nowo-wynalezionym w Anglji przez P. Douglasa Dalton piecyku do ogrzewania i oczyszczania powietrza w mieszkaniach, który w wielu bardzo budynkach publicznych zastosowanym już został. W Bruxelli pod opieką Rady Municypalnej, w r. z. założoną została szkoła gminna żeńska przez Pannę Gatti de Gamond. W szkole tej jest klassa początkowa dla dziewczynek od 5 do 8 lat, i trzy klassy elementarne, średnia i wyższa na oddziały podzielone. Wykładają w nich naukę moralności, historję, jeografję, wiadomości z nauk przyrodzonych, języki krajowe i obce, literaturę porównawczą, buchhalterję w godzinach rannych, a w godzinach po-południowych rysunki, roboty ręczne różnego rodzaju, śpiew, gimnastykę i tańce. Wykład jest tak urządzony, że każda klassa stanowi osobny kurs, na którym uczennica już poprzestać może. Wykładem zajmują się nauczycielki nie bardzo sowicie płatne. Co tydzień przełożona w obec matek i opiekunek uczennic odbywa z niemi jakby examin dla przekonania rodziców o postępkach dzieci w naukach i o tem czego się uczą, oraz objaśnia program wykładu z przyszłego tygodnia. Na owe examina za stosunkowo dość znaczną opłatą to jest 60 franków, mogą uczęszczać matki prowadzące w domu edukację, wpis szkolny w początkowej klassie opłaca się 15 fr:, w następnych 25 fr:, a w wyższej 40 fr: rocznie. Jeżeli kilka siostr uczęszcza do szkoły, jednocześnie opłata od każdej z nich może być o 1/5tą część zmniejszoną, nauka religji pozostawiona jest rodzicom.

W Konstantynopolu wychodzi obecnie 30 rozmaitych dzienników i pism czasowych, a mianowicie: w języku tureckim 6, z tych jedno wychodzące raz na miesiąc, jest organem towarzystwa naukowego Ottomańskiego; w francuzkim 3, w angielskim 1, w greckim 5, w armeńskim 9, w bulgarskim 3, w hebrajskim 1, zapowiedziany jeszcze 1 dziennik bulgarski i 1 perski.

*

D. 2go b. m. i r., zamieszkały oddawna w Dreznie, Hr: Gustaw Olizar, z żalem Rodziny i licznych Przyjaciół, po długiej słabości, pożegnał się z tym światem. D. 3go wieczorem, zwłoki jego przeprowadzono na cmentarz Katolicki na Frydrykstrasse, a 7go mnóstwo osób przybyłych z daleka i mieszkających w Saxonji, oddało mu ostatnią posługę. Żal po zmarłym jest niewysławiony, powszechny; ci co go znali podzielą go z nami. „Był to jeden z tych ludzi, co życiem długiem zaskarbiają sobie serca wszystkich; wszyscy, których los do niego choć chwilowo przybliżył, zarowno kochać go i szanować musieli. Gustaw Hr: Olizar, był synem Filipa i Ludwiki ze Szczytów, Podczaszowstwa W. X. Litewskiego, urodził się w Korustyszowie, w Wołyńskiej Gubernji, w dobrach Rodziców, dnia 3go Maja 1798 roku. Nauki ukończył w najświetniejszych czasach Krzemienieckiego Liceum, i był jednym z zaszczytów Szkoły Czackiego. Zaledwie młodzieńczego wieku doszedłszy, mając lat niespełna 24, wybrany został przez szlachtę Kijowską, na najwyższy urząd Reprezentanta jej, Marszałka Gubernjalnego, i spełniał jeszcze rozmaite urzędy Obywatelskie, wreszcie dla zdrowia, zmuszonym był kraj opuścić i zamieszkał w Dreźnie. Żonaty naprzód z Hr: Moll, z którego małżeństwa miał syna Karola i córkę Ludwikę Hr: Chodkiewiczowę (Mieczysławowę), matkę Hrabiny Stanisławowej Kossakowskiej, a następnie w r. 1830, pojął w powtórne małżeństwo Hr: Józefinę Ożarowską, z którą szczęśliwie przeżył lat trzydzieści kilka. Tych słów kilka nie dają wyobrażenia o życiu człowieka, który należał niechybnie do najznakomitszych swojego kraju i czasu. Chociaż rozpoczął był zawód w najwyższym urzędzie, później gdy ustanowiono Sędziów sumienia, pierwszy przyjął na siebie to dostojeństwo pojednawcze, aby drogę do pokoju i zgody otworzyć; w posługach dla bliźnich nie przebierał, nieznużonym był, nie odmówił nigdy. Nie szło mu o to jakie będzie zajmował stanowisko; pragnął być użytecznym. Umysł to był ukształcony usilną pracą, bystry, jasny, którego cechę główną stanowił spokój, słodycz i niewyczerpana dobroć, cecha tych co z wysokości patrzą na sprawy ludzkie. Wielkiego i łatwego dowcipu; nigdy go nie używał przeciwko nikomu; dowcip jego niedrażniący, prostował poglądy fałszywe, nie tykając nigdy osobistości; sterowało mu serce anielskie. Od pierwszej młodości zajmując się z zamiłowaniem wielkiem literaturą, począwszy pisać jak się zdaje około 1821 r., pracował bez przerwy do 1864 r., dotykając niemal wszystkich kwestji literackich i społecznych w przeciągu tego długiego zakresu. Szedł on z wiekiem i ideami, ale umiał trafnie rozróżnić fałszywy kierunek, i opierać się wpływom zgubnym. Wiele później, rozpraw, krytyk i t. p. zostało po nim, część ich w ostatnim roku uporządkowana; wszystko stanowi cenny materjał nie tylko do dziejów literatury, ale i do historji. Tu prawie pierwsze miejsce zajmują *Pamiętniki*, których śmierć ukończyć mu nie dała. Stosunki jego, położenie towarzyskie, zajmowane urzędy dozwoliły mu głębiej wniknąć w wiele wypadków i zbadać charaktery ludzi; *Pamiętniki* odsłonią obraz równie smutny jak zajmujący. Znawca i miłośnik sztuki, prawie do ostatniego dnia myślał jeszcze o polskiej operze *Wanda*, do której dla Moniuszki wyborne ułożył był libretto. Ale jakże można odmalować człowieka, męża, ojca, przyjaciela, jak opowiedzieć niewyczerpaną słodycz i dobroć, niestrudzoną uczynność dla wszystkich, której niewdzięczność nawet nie mogła ostudzić, uśmiech i uprzejmość jego dla każdego, wyrozumiałość na wady i słabości, współczucie dla najmniejszego nawet talentu, poświęcenia się dla wszystkich chętne i serdeczne, i tę słodycz charakteru jaka go odznaczała? W istocie nie ma na to wyrazów, i ludzi coby się z nim porównać mogli brakuje. Był to reprezentant innej epoki, ale najpiękniejszej, najszlachetniejszej jej strony, a pomimo to człowiek do ostatniego dnia młody, żywy, niezacofany, żyjący życiem ogółu, i prawdziwie chrześcjańskiego spokoju ducha!!“

W piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała *Lewandowskiego* 15go Stycznia, na cześć Jego pamięci, bolejąca Wdowa, składa w Redakcji *Kurjera* rs. 15 dla sierot wyznania Ewangelickiego, i rs. 15 dla sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności. (Nie mam wymowniejszej prośby do PANA nad PANY.)

Marja *Niewiarowska*, Panna, Córka niegdy Józefa i żyjącej Laury z Ośniałowskich Małżonków *Niewiarowskich*, w wieku lat 22, po krótkiej chorobie, zmarła dziś o godz: 1szej po północy. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski, nastąpi w Poniedziałek dnia 16 b. m. o godz: 1szej po południu, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (570.)

Różne są sposoby łowienia ptaków już to pod sieci, już na sidła, już nareszcie na lep. Opowiadał nam pewien ptasznik, że błąkające się stadami koło gumien trznadle, następującym chwytał sposobem. Upatrzył naprzód w dylowaniu stodoły dwie szpary, z których jedna była o kilka cali nad drugą. W szparę wyższą zatykał kłosy owsiane, pochylając je do ziemi, tak, że tworzyły rodzaj płotka zasłaniającego szparę niższą. Gdy się ptaki zleciały do kłosów, wówczas patyczkiem opatrzonym w haczyk, chwytał je za nóżki przez niższą szparę i spiesznie się z niemi załatwiał by nierobić popłochu między resztą stada. Opowiadał nam także, iż dzikie gołębie, licznie pod jesień na naszych polach goszczące, można tak silnie upoić grochem namoczonym w tęgiej okowicie, że się potem dają brać rękami na polu. Ponieważ ptasznik niedaleko z myśliwym graniczy, przeto za prawdziwość tych przepisów ręczyć nie możemy.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 7go Stycznia.* — Hr: Derby powrócił zupełnie do zdrowia, po silnym ataku podagry. — Z rozkazu Królewskiego admiralicja poleciła, aby wszystkie okręty wojenne, przepływające w drodze do Spithead około Osborne, na przyszłość dawały zwykłe salwy działowe podczas pobytu Monarchini na wyspie Wight. Przepis ten nie był zachowywany od zgonu Xięcia Alberta.— Dzienniki angielskie donoszą, że P. Somerset Beaumort (jeden z członków Parlamentu za Newcastle nad Tyne) udał się do Wiednia, dla reprezentowania zjednoczonych izb handlowych angielskich przy toczących się tam układach o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Anglją i Austrją. W liście

w Newcastle, otrzymanym, wynurza nadzieję, że traktat ten przyjdzie do skutku, gdy tymczasem z Wiednia nadchodzą inne wieści. Obok tego P. Beaumort. zamierza założyć w Węgrzech wielkie towarzystwo handlowe akcyjne i rozpocząć układy z rządem Austrjackim w przedmiocie ważnej operacji finansowej. (St: An:.)

FRANCJA. *Paryż*, *7go Stycz:*. — Dzisiejsze ranne posiedzenie rady Ministrów było nader krótkie. Nie trwało ono dłużej nad godzinę. .Słychać, że roztrząsano na niem kwestję banków. Dotychczas nie zdecydowano jeszcze nic w kwestji petycji podanej przez P. Rouland do Ministra skarbu względem zbadania wszystkich wielkich instytucji kredytowych we Francji. Podobno w tym przedmiocie ma być złożony Cesarzowi raport w przeciągu dni 15tu. — Sądzono, że sprawozdanie finansowe P. Fould, będzie odczytane na dzisiejszej radzie ministerjalnej, zdaje się jednak, że to nie miało miejsca. Zapewniają, ze dokument ten zostanie ogłoszony w Monitorze, przed 15m Stycznia.— Krąży tu ciągle wieść, że legacja Turyńska ma być podniesioną do stopnia Ambasady i to dla P. Benedetti.— Słychać, że Królowa Marja Krystyna powróciła tu z Hiszpanji z nader smutnemi wrażeniami. Pewien rodzaj rozkładu objawia się na całym narodzie. Idea połączenia się z Portugalją szerzy się coraz bardziej i opanowała podobno jednę z znakomitszych osób, a mianowicie O'Donnella.— Ostatnie wiadomości z Tunis są nie pomyślne dla Beja tamecznego. Utwierdzają one coraz bardziej pogłoski o mniej lub więcej blizkiem wcieleniu tego kraju do posiadłości francuzkich w Afryce. Żadna jednak skazówka urzędowa nie popiera dotychczas tych przypuszczeń. — Stan zdrowia P. Proudhon, budzi żywe obawy. — W ciągu Grudnia ogłoszono w Paryżu 121 bankructw. — Wczoraj miało się odbyć posiedzenie rady tajnej pod prezydencją Xięcia Napoleona, ale nadszedł rozkaz odwołujący takowe.— Rada stanu zajmuje się nader gorliwie projektami do praw, które Ciału Prawodawczemu przedstawione być mają. Pomiędzy innemi roztrząsane są projekta: o stopie procentowej, o przymusie osobistym, i o własności literackiej.— Marszałek Magenta, powrócił przed 3ma dniami do Algierji. Słychać że zamierza on założyć tam kolonje wojskowe.— P. Nigra zasłabł. Xiążę Metternich, dał w zeszły Czwartek i dawać będzie przez 3 następne Czwartki obiady, na które zapraszani być mają członkowie Ciała Dyplomatycznego i inni dygnitarze. — P. Felicjan David, ma się lepiej. (Ind: Bel:)

PRUSY. *Berlin*, *9 Stycznia*.—Xiąże Fryderyk Karol wyjeżdża w końcu bieżącego tygodnia.—„Kreuz: Ztg“ zapewnia, że wieści o militarno-politycznych celach, mającej nastąpić podróży Xięcia Fryderyka-Karola do Wiednia, są zupełnie bezzasadne.—Podług „Bank-und Hand:-Ztg“, zmiana ministerjalna w Hanowerze da przewagę mniej przyjaznemu dla Prus kierunkowi.—„Kreuz: Ztg“ i „Nordd: All: Ztg:“ zajmują się znowu izbami. Pierwsza przewiduje znowu zbliżającą się walkę stanowczą, druga oświadcza, że uwieńczony zwycięztwem monarcha występuje w obec deputowanych, którzy od lat 3ch chcą obalić jego rządy i daje im sposobność do naprawienia swych błędów. Stronnicy wszechwładztwa ludu powinniby z wypadków lat ostatnich nauczyć się, jaką potęgę posiada korona, oparta na miłości ludu, mądrości i sprawiedliwości.—Tutejsze narady celne mają się zwrócić obecnie do taryfy. (Schl: Ztg:)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Paryża datowany 11 b. m. donosi o krążącej tam pogłosce, iż Cesarzowa Eugenja ma trzymać do chrztu córkę Xięcia Czarnogóry. Ojcem chrzestnym, ma być Xiążę Serbski.— Giełda Paryzka w dniu pomienionym była zajęta kwestją śledztwa co do stanu instytucji kredytowych.— „Dresdner Jour:“ z 1go ogłasza korrespondencję dyplomatyczną wymienioną pomiędzy rządami Pruskim i Saskim, z okoliczności postanowienia związkowego z 5 Grudnia. — Podług „Allg: Preuss: Volksblatt,“ mowa tronowa Pruska, ma pod wszelkiemi względami brzmieć pojednawczo. — „Kreuzztg“ znowu zamieszcza artykuł przeciw Izbie deputowanych, której większość i tylko tendencyjnie kieruje się interesami stronniczemi, i kilkakrotnie okazała się nieprzyjaciołką interesów ojczystych. Każde powodzenie teraźniejszego rządu jest dla patrjotów tego rodzaju porażką. Rząd zapewne niedozwoli stanowczego wpływu na swą politykę stronnictwu nieprzyjaznemu ojczyznie.— „Provinz: Corresp:“ Pruska wynurza nadzieję, że Sejm sam poda dłoń pojednawczą dla przywrócenia wewnętrznego pokoju. Sejmowi oprócz budżetu na rok 1865, mają być przedstawione projekta: pokrycia kosztów wojennych obok uniknięcia pożyczki; prawo o inwalidach i wdowach po poległych; projekt co do rozwoju Prus jako mocarstwa morskiego; projekt połączenia kanałem morza północnego z Baltykiem, traktat względem odnowienia Zollvereinu, i zmiana traktatu handlowego Francuzko-Pruskiego.

Podług depeszy z Turynu datowanej 11go b. m., Komitet Parlamentowy mający złożyć sprawozdanie o wypadkach Wrześniowych w Turynie, wywołanych ogłoszeniem konwencji, doszedł do wniosku następnego: Komitet pozostawiając władzom sądowym ocenienie postępowania ajentów bezpieczeństwa i ukaranie ich, jeśli to będzie sprawiedliwem; wynurza zdanie, że wypadki te nie wykazują o ile były następstwem prowokacji, mogącej je wytłomaczyć, ani czy Ministrowie w przedsięwziętych środkach nie zboczyli z drogi prawa. Komitet ubolewa, że Gabinet w tej okoliczności nie działał bardziej jednomyślnie, energiczniej i roztropniej, i że naród wprowadzony został w błąd co do prawdziwego stanu rzeczy w wypadkach Turyńskich.

Na posiedzeniu Wiedeńskiej Izby Deputowanych d. 12 b. m. interpellowano Ministrów w rozmaitych kwestjach, a między innemi co do traktatu z Danją i stosunku Xięztw Nadelbiańskich do Austrji. — Podobno rząd Austrjacki, zgodnie z wnioskami komitetu finansowego, zalecił Ministerstwom zwrócić uwagę na czynienie odpowiednich oszczędności w swych budżetach. (St: Anz:).

Zadanie.

Jest tu w mojej całości i ryba i rzeka,
Gdym rybą, płynę blisko, gdy rzeką z daleka
(Zeszła Szarada: *Ipekakuana.*)

Swieżo sprowadzone z zagranicy: *Artyficyalne ząbki sztuczne;* przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia* słabości uszu i głuchoty. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególniej do upiększenia każdej płci i w każdym wieku;— *Palczyki do czyszczenia zębów*,— są do nabycia za cenę bardzo względną u J. *Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Krako: Przedm: Nr 23 (nowy) blizko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa, gdzie zaraz o skutkach niezawodnych, każdy się przekona na praktyce, od 30stu lat renomowanej w Europie. (Nr 208).

DONIESIENIA.

W dniu 4 (16) Lutego 1865 r., o godzinie 10 rano, sprzedane zostaną **Dobra Ziemskie** Komorów, składające się z wsi zarobnej Komorów i wsi czynszowej Łaszczyn, rozległości włók nowopolskich 96, morgów 20 obejmujące, w okręgu Rawskim położone. Wadjum rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 41,174 kop. 67½.— W dniu 5 (17) Lutego 1865, o godzinie 10 rano, sprzedane będą Dobra Ziemskie Regnów, składające się z Folwarku Regnów, Wsi zarobnej Regnów, parafjalnej wsi Regnów, obejmujące włók nowopolskich 150, morgów 10, w okręgu Rawskim położone. Wadjum rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 59,455 kop. 80, jako ⅔ części taxy.— W dniu 5 (17) Marca 1865, o godzinie 10 rano, sprzedane będą Dobra Ziemskie Staropol, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Rawskim położone. Wadjum rs. 2000. Licytacja zacznie się od summy rs. 25,440 kop. 63½ jako ⅔ części taxy. Sprzedaże powyższe odbywać się będą w Trybunale cywilnym w Warszawie, w Wydziale I pod Nr 549 przy ulicy Długiej. O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, oraz u Teodora Łąckiego Adwokata, w Warszawie pod Nr 1775, przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

(Nr 250.)

WAŻNE UWIADOMIENIE.

Do Interesu Fabrycznego w Warszawie, przynoszącego czystego zysku 50%, potrzebny jest **SPÓLNIK** z Kapitałem od 3ch do 5ciu Tysięcy Rs. Wakują Posady dla **POMOCNIKÓW** do utrzymywania Kassy, Rachunkowości, z Kaucjami Rs. 600 i 300. Wiadomość w Domu Zleceń K. Puławskiego, pod Nr 419, w Warszawie, obok Poczty. (Nr 471).



DOM zajezdny murowany przy trakcie bitym, z zabudowaniami gospodarskiemi i gruntem, jest do nabycia z wolnej ręki.— Bliższa wiadomość u stróża domu pod Nrem 1402c przy ulicy Marszałkowskiej. (Nr 325)

OKAZJA do Kijowa, jest na osób 2, powozem wygodnem, a to między dniem 20 do 26 b. m. Dzień wyjazdu, zależyć będzie od osoby tej, która się zgłosi. Wiadomość w fabryce Powozów A. *Hertel*, ulica Długa Nr 546, obok Placu Krasińskich. (Nr 499)



Zawiadamiam szano: Kupców Składu Papieru i Introligatorów, iż posiadam znaczny zapas białej i gładkiej **TEKTURY**. Przyjmuję także obstalunki tak z Warszawy jako i z prowincji na różne formaty i grubości. Ktoby miał skrawki papieru w małej lub większej ilości, mogą być przyjęte.— Fabryka moja exystuje przy ulicy Chmielnej i Szpitalnej Nr 1528. B. *Mottier*. (Nr 2738)

SKLEP do odstąpienia wraz z urządzeniem gazu, przy ulicy Długiej; wiadomość u Wgo *Drzewieckiego* Kupca pod Nrem 585. (468.)

PLACE

na Pradze, narożne i środkowe, z prawej i lewej strony, drogi prowadzącej od Stałego Mostu do Banhowu St: Petersburgskiego, z wolnej ręki są do sprzedania.—Wiadomość na Pradze pod Nrem 402. (462.)



Donoszę Szanownem Paniom, że się przeniosłam z ulicy Marszałkowskiej na ulicę Długą pod Ner 557, pod nazwiskiem Podkańskie, wprost Hotelu Polskiego i Niemieckiego, życzące osoby odbyć słabość połogową u Akuszerki, mogą znaleść u mnie bardzo wygodne i ciepłe mieszkanie, do odbycia tej słabości. Donoszę także, że mam **Mamkę** młodą, brunetę, dopiero parę dni po słabości, życzy sobie iść w mamki.— Także i na wieś wyjeżdżam i udzielam swej pomocy, jak sobie osoby życzą, czyli zamówią.—**M. Podolska.** (Nr 423.)

Sklep z pomieszkaniem przy ulicy Podwal pod Nem 520, jest do najęcia na Szynk, Bawarję, lub na inny proceder; tamże jest do najęcia 1sze piętro, składające się **z Salonu i 4ch Pokoi**, oraz Kuchni Angielskiej; także Dwa Pokoje od frontu na 2em piętrze, do najęcia od Wielkiej nocy. — Wiadomość przy ulicy Krak:-Przed: pod Nrem 432, w Magazynie Ozdób Wojskowych. (503.)



Jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy o 6ciu oktawach, z całem blatem, z dwoma sprajcami, zupełnie wewnątrz nowo-wyrestaurowany silnie, bo jednej z dobrych Fabryk, za cenę Rs. 100, przy ulicy Długiej Ner 551, dom zwany Lasockie, wiadomość u Stróża w bramie. (Nr 451.)

Do Składu L. Wejhausena, (dawniej Kłapowskiego),

przy ulicy Miodowej Nr 491, w domu S. Lessera,

nadeszły **ŚWIECE Stearynowe** i **Ekonomiczne**, pierwsze cały funt ważący za Złp. 1 Gr. 25, drugie zaś po Złp. 1 Gr. 18 sprzedaje. Przy większym kupnie odstępuje się rabat. Nadmienia przytem, iż takowe Świece nierównie są lepsze od poprzednich; jak niemniej Skład uprasza Łaskawą Publiczność o zwrócenie uwagi na Świece tak zwane Palmowe i nie mieszać ich z Ekonomicznemi, gdyż takowe zupełnie są inne i pochodzą z innej fabryki.

Tenże Skład otrzymał nadesłany z Petersburga nowo-wynaleziony ulepszony **PŁYN** Doktora Żukowskiego, za pomocą którego obuwie rozmaitych gatunków skóry i w ogólności przedmioty ulegające działaniu wilgoci, wyroby tkackie z roślinnej i zwierzęcej przędzy będą trwalsze i nieprzemakające. Każda flaszka z tym płynem, opatrzona wykładem sposobu używania onego, cało-funtowa, kosztuje Rs. 1 Kop. 30, ½ f. Kop. 70, ¼ f. Kop. 40, ⅛ f. Kop. 25. Również tegoż Doktora **ELEXIR** do płukania zębów, który oddala nieprzyjemną woń z ust i uśmierza ból zębów, flaszka kosztuje Kop. 80.

Jak niemniej **POMADA** na jajkowym maśle, służąca do konserwacji włosów, słoik której kosztuje Kop. 37½.

(Nr 506).

Z powodu znacznej różnicy w kursie waluty zagranicznej, zmuszeni jesteśmy PRZY SPRZEDAŻY NUT obliczać odtąd TALAR PRUSKI PO ZŁP. 7, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, oświadczamy, iż skoro tylko okoliczności na to zezwolą, powrócimy do dotychczasowego obliczania.

G. Sennewald, G. Gebethner i Wolff, M. Glucksberg, Józef Kaufmann, E. Wende i Spółka. (Nr 456).

Osoba wykwalifikowana w języku Polskim, życzy umieścić się w porządnym domu, lub udzielać **Lekcje** na godziny, albo Pokój osobny za Lekcje. Wiadomość na 1em piętrze Ner 433, przez Sklep Rękawiczek, do godziny 11ej. (Nr 362.)

Do Fabryki Liter Drukarskich W. Schreiber, potrzeba jest 2ch **Uczni**, Rodzice życzące sobie takowych umieścić, raczą się zgłosić pod Ner 495 a, ulica Daniłowiczowska, do Właściciela Wilhelma Schrejber. (Nr 439.)

Potrzebne jest **Mieszkanie**, porządnie umeblowane lub bez mebli, składające się z 4ch lub 5ciu Pokoi mniejszych, lub z 3ch większych, z Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarką i Piwnicą. Wiadomość złożyć u stróża domu Ner 1368 b, dom Piotrowskiego, ulica Szkolna. (Nr 443).



Są do sprzedania **Trzy Possesje**, z bardzo korzystnemi warunkami: 1) Za Rs. 17,000; a 2) Za Rs. 7,500, i 3) Za Rs. 6,500. Wiadomość powziąść można przy ulicy Freta pod Nrem 259, na dole, gdzie szklanne drzwi, od godziny 2ej do 4ej po południu, z warunkiem tylko bez osób trzecich. (Nr 474).

Żądaną jest **Osoba** w średnim wieku Niemka lub Polka, któraby się znała na gospodarstwe, szyciu, i krawiecczyznie, osoba mogąca odpowiedzieć podobnym warunkom, może się zgłosić z stosownemi świadectwami codziennia, pod Ner 669, na Lesznie u Właściciela domu. (Nr 466.)

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ
B. MALACHOW,

dawniej M. Szumilin i Wspólka, przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu Wgo Grodzickiego Ner 411,

Ma honor zawiadomić Sz: Publiczność, iż będąc prowadzony przez podpisanego, dotąd pod firmą M. Szumilin i Wspólka, obecnie po rozwiązaniu tejże, przeszedł na wyłączną mą własność i jest zaopatrzony we wszelkie wyborowe świeże gatunki **Herbaty Chińskiej**: Czarnej, Kwiatowej, Żółtej i Zielonej; którą polecając Sz: Publiczności, za dobroć gatunków zaręczam.

B. Malachow. (482.)

Są do sprzedania

Dwie SZAFY rozbierane,

jesionowe, za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 2794, u stróża. (Nr 498)

Potrzebna **Bona, Niemka**, mogąca wyjechać na Wołyń do M. Łucka; proszę zgłosić się do Saskiego Hotelu Nr 83. (Nr 497.)

Do sprzedania SALOPA Tumakowa, rypsem pokryta, za Rs. 45, lub bez pokrycia, za Rs. 30, MUFKA Tumakowa za Rs. 10, CHUSTKA czarna koronkowa, za Rs. 16, PELERYNA włóczkowa, szafirowa, modna, KAFTAN długi do stanu, Drap velours, bardzo elegancki, dwa PÓŁMISKI najzylbrowe, i pismo perjodyczne Francuzkie, Revue des deux Mondes. kompletne od roku 1848 do roku 1855, razem lub częściowo. Wiadomość na Nowym-Świecie, w dużym pałacu Zamojskich, brama wprost Kopernika, głównemi schodami na lewo, na 1em piętrze od frontu nad antresolą Ner 2. (Nr 420).

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie. — Zawiadamia niniejszem interesowanych, że na zrobienie kaszy z jęczmienia znajdującego się w prowiantskich magazynach: w Zamościu 1000, Iwangorodzie 500, Nowogeorgiewsku 500 i Brześciu-Litewskim 1000 czetwerti, odbywać się będą licytacje w Zarządach miejscowych Komendantów w terminach niżej oznaczonych, a mianowicie:

W Zarządzie Komendanta twierdzy w Zamościu, targ 15 (28) a przetarg 19 (31) Stycznia 1865 r.

W Zarządzie Komendanta twierdzy w Iwangorodzie, targ 18 (30) Stycznia, a przetarg 22 Stycznia (3 Lutego) 1865 r.

W Zarządzie Komendanta twierdzy w Nowogeorgiewsku, targ 1 (13) a przetarg 5 (17) Lutego 1865 r., i

W Zarządzie Komendanta w Brześciu-Litewskim, targ 25 Stycznia (6 Lutego) przetarg 29 Stycznia (10 Lutego) 1865 r.

W mowie będące licytacje, odbywać się będą głośno, z dozwoleniem nadesłania zapieczętowanych deklaracji, pod warunkiem wszakże, aby te nieodmiennie odebranemi były w dni naznaczone na targ i przetarg i nie później jak do 11 godziny z rana, odebrane po czasie oznaczonym, uważane będą za niebyłe.

Zarząd Okręgowej Intendentury, wzywa życzących sobie wziąść udział w rzeczonych licytacjach, aby z odpowiednią kaucją w terminach wskazanych, do Zarządów Komendantów w których takowe odbywać się będą, przybyli, dodając, że warunki na zasadzie których odbywać się winno przerobienie jęczmienia na kaszę z oznaczeniem ilości potrzebnej kaucji, przejrzeć mogą w tychże Zarządach Komendantów, a także w Okręgowej Intendenturze.— Warszawa dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1864/5 r. (Dz. War.)

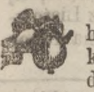
W Kantorze Rozbickiego, przy ulicy Chłodnej i Żelaznej Ner 927 d, są miejsca zaraz do zajęcia, ale z kaucjami w gotówce po Rs. 1,500: 1° Na **Administratora** Tartaku na prowincję z pensją Rs. 300 i inne dodatki; 2° Na **Zarządcę** sprzedaży mąki z Młyna Parowego w Warszawie; 3° Potrzeba kaucji w gotówce Rs. 150, na miejsce **Pisarza** w Warszawie, który 4ry godzin z rana lub po południu, będzie miał zajęcie z pensję Rs. 20 miesięcznie; i 4° Są **Rządcy Domów** do umieszczenia. (Nr 477.)

Ktoby miał do zbycia **Kwiaty zimowe Oranżeryjne**, różnej wielkości, raczy dać wiadomość pod Ner 1026, przy ulicy Grzybowskiej do Właściciela, każdego czasu. (Nr 478).

Pokój oddzielny z wspólnym wchodem, z opałem i usługą, przy małej familji, lubiącej porządek i spokojnośc, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Podwale Ner 498, w mieszkaniu na parterze, numerem 8 oznaczonem. (Nr 475).

Dwa Pokoje z Prrzedpokojem, umeblowane, są do najęcia od dnia 1go Lutego r. b. Wiadomość u Stróża, w domu Wizytek Ner 941, przy ulicy Krak:-Przedmieście. (Nr 476.)

Do Apteki na prowincję, potrzebny jest **Uczeń**. Bliższa wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwale Nr 482. (Nr 473.)



Rs. 1500, Jest do wypożyczenia na pierwszy Nr hypoteki domu w Warszawie. Życzący zaciągnąć takową pożyczkę, zechce zostawić adres: to jest Ner domu i ulicę, w Sklepiku Wiktuałów przy ulicy Karmelickiej w domu W. Kunickiej. (Nr 500.)

Dla Handlujących Nasionami.

Następujące nasiona które w r. b. szczególniej poszukiwane będą, ofiaruję w jak najlepszym gatunku:
Kapusty polnej, wielkiej, gładkiej, Brunszwickiej, funt 20 sgr.
" " twardej, niebieskiej, funt 20 sgr.
Cybuli żółtej, twardej, gładkiej, funt Tal. 1.
Ogórków długich zielonych . . funt Tal. 5.
" " wężowych funt Tal. 8.
Należność przesłaną być winna w Pruskim kurancie lub w rublach podług kursu. Jednocześnie polecam mój Skład wyborowych Nasion Gospodarskich, Leśnych, Jarzyn i Kwiatów.
Juljusz Monhaupt w Wrocławiu, Albrechtstrasse Nr 8. (Nr 469.)

Xięgarnia pod firmą E. *Wende i Spółka*, mieszcząca się dotychczas przy ulicy Senatorskiej, przeniesioną została w tych dniach do domu W. Beyera na Krako:-Przedmieście pod Numer 412 (przy rogu ulicy Królewskiej). Właściciel rzeczonej Xięgarni, czuje się w obowiązku podziękować łaskawej Publiczności za dotychczasową życzliwość dla swojego zakładu, i nadal poleca się jej względom. (566)

Pokoik mały dla osoby płci żeńskiej, jest do odnajęcia, ze stołem i usługą lub bez, każdego czasu. Wiadomość przy rogu ulicy Rrackiej i Nowogrodzkiej, w Sklepie Norymbergskim. (Nr 446).



W Głównym Kantorze są **Mamki** młode, ze świeżym pokarmem, których zawsze u mnie dostać można.— Także mam **Pokoik** osobny dla osób chcących odbyć słabość połogową, lub inną kurację, z usługą lub bez. Mieszkam na ulicy Marszałkowskiej i róg Święto-Krzyzkiej, po lewej stronie, pod Nrem 1401.— **Wiesiołowska** Akuszerka. (Nr 502.)

Ciągnienie 2ej Klassy 104ej Loterji d. 16 i 17 Stycznia 1865 r.

Główna wygrana w 5ej Klassie, oprócz wielu innych **Rs. 75,000** czyli **Złp. 500,000**; w poprzedzających zaś klasach po **Rs. 8,000.**

Podpisany Kolektor ma honor donieść Sz: Publiczności, iż w moim Kantorze nabyć można aż do dnia ciągnienia całych i częściowych **LOSÓW** do powyższej Loterji. Osobom na prowincji zamieszkałym, z żądaniem losów franco zgłaszającym się, najściślejszą punktualność w wykonaniu poruczonych mi zleceń przyrzekam; ulica Miodowa pod filarami Nr 497a.— **Wertheim.** (3933)



Pjanino Palisandrowe,

nowe, zagraniczne, jest do sprzedania pod Nrem 2468, ulica Nowolipie, obok Kaplicy Szpitala Ewangielickiego, Ner 7 mieszkania. (Nr 475).



Fabryka Parasoli i Galanterji

Karola Münchensang
wprost Zamku Nr 297/8.

Przysposobiła zapas **Parasoli** deszczowych Męzkich i zupełnie **lekkich** w różnych rozmiarach dla Dam, nadto: zastosowany Materjał na Parasole, **trwalszy od Materji i bardzo tani**. Przyjmuje także pokrycia z własnych świeżo otrzymanych materjałów i obecnie przy wolniejszym czasie jestem w możności wszelkie przerabiania i przefasonowania ze starannością i nizką ceną uskuteczniać. — **Deszczochrony** do podróży starannie wykończono, są różnych rozmiarów; z prowincji każdy obstalunek z Listownem żądaniem, najrzetelniej uskutecznia, z czem ma honor się polecić (Nr 504.)



Nauczyciel Tańców Salonowych PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
podaje do wiadomości publicznej, że wyucza 6ciu tańców najpotrzebniejszych, w dwudziestu kilku lekcjach. Osoby które wcale nie tańczyły i nigdy się nie uczyły i to do lat 50ciu wieku, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby. Kto sobie życzy korzystać z takowej nauki zgłosić się zechce pod Nr 59 przy ulicy Stare-Miasto, trzeci dom od rogu Krzywego-Koła na 1em piętrze od tyłu. (Nr 954).

Łóżko jesionowe, nowego fasonu i **Łóżeczko** jesionowe dziecinne z materacami, są do sprzedania pod Nrem 1373, ulica Marszałkowska, mieszkanie Stróż wskaże. (Nr 361.)



Jest do sprzedania kilka dobrych i ładnych **Koni** do powozu, dobrze ujeżdżonych. Dowiedzie się można w Łazienkach, w starych Kiraserskich Koszarach, w Fursztatskiej Komendzie Lejb-Gwardji Grodzieńskiego Huzarskiego pułku, u stangreta Walentego. (Nr 418.)



W dniu 7 b. m., w Sobotę wieczorem, w przechodzie od Pałacu Prymasowskiego ku placu przed Teatrem, zginął **Piesek** stary, malutki, z gatunku Wyżełków Angielskich, z dzwonkiem na czerwonej wstążce. Znalazca za przyzwoitą nagrodą, raczy oddać do Zakładu Fryzjerskiego Sniechowskiego, przy placu Teatralnym. (Nr 307.)



W d. 7 b. m., w południe, wybiegły **2 Wieprzaki** na ulicę, półroczniaki, jeden większy biały, drugi mniejszy łaciasty. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić lub dać znać do Stolarza Ładnowskiego, ulica Jasna Nr 1364, za nagrodą. (Nr 302.)

Dziś rano ciepła stopni 0, w południe ciepła stopni 4. Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4. Dziś rano stóp 5 cali 8. (Przybywa).

Teatr Wielki. Dziś, *List żelazny* Jutro, *Rigoletto* (4 akt), *Lukrecja Borgia* (3 akt), przez Artystów Włoskich, *Gizella*. (Abonament zawieszony).
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Wujaszek całego świata*.



WINOGRON HISZPAŃSKICH;
JABŁEK Tyrolskich;
GRUSZEK różnych;
KASZTANÓW (Maroni);
OWOCÓW Marsylijskich (Fruits Glacees);
TRUSKAWEK Paryzkich (Freses);
DAKTYLI Marokańskich; oraz różnych **KONSERW**, znaczny transport świeżo nadszedł do Handlu **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 473. Których na beczki, paki i pudełka, podług życzenia dostać można. (Nr 480).

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 12 Stycznia r. b.: dukaty hollenderskie nowe ważne dają rs. 3 kop: 65; za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 36²/₃, dają rs. — kop: —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 61²/₃, dają rs. 14 kop: 59²/₃; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 124 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 71 k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 80 k. 50, dają rs. 80 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 98 kop: 50. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 13¹/₃, od listów zastawnych kop: 3¹/₃.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 12 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 90, do rs. 5 kop: 10; żyta od rs. 3 do rs. 3 k. 15; owsa rs 1 k. 80.— Dnia 12 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 69¹/₂ do rs. 2 k. 75³/₄, za garniec od kop: 88 do k. 90.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.